

Kurjer Łódzki

Numer pojedynczy gr. 20.

Redakcja: ul. Zawadzka Nr. 1. Administracja: ul. Piotrkowska Nr. 11. Ekspedycja: ul. Piotrkowska Nr. 11.
Telefon: Redakcji Nr. 38-28 i 228, Administracji Nr. 229 (połączenia własne z redakcją). Skrzynka pocztowa 132.
Redakcja otwarta od godz. 9 do 7 po poł. bez przerwy. Redaktor lub jego zastępca przyjmuje od godz. 1-3 po południu. Dyrektor Wydawnictwa przyjmuje od godz. 1-3 po południu.
Administracja czynna od godz. 8 rano do godz. 7 po poł. bez przerwy.

Wychodzi codziennie o godzinie 5-ej rano.

Sprzedaz Reklamowa

odkurzaczy elektrycznych od dnia
10 lutego do dnia 10 kwietnia r. b.

„ELEKTROLUX” ODDZIAŁ W ŁODZI
ul. Piotrkowska Nr. 53 —
Tel. 44-46, 49-49.



Minister przemysłu i handlu w Łodzi.

Przedstawiciele przemysłu, kupiectwa i rzemieślnictwa na Konferencjach wynurzyli p. min. Kwiatkowskiemu swe bolączki i niedomagania.

PRZYWITANIE.

W niedzielę w nocy wyjechał z Warszawy do Łodzi min. przem. i handlu inż. Eugeniusz Kwiatkowski. Wraz z p. ministrem udali się do Łodzi pp. wiceminister dr. Fr. Doleżał, dyrektor departamentu Dąbrowski, szef sekretariatu Min. Przem. i Handlu Czesław Pechel, radca Jackowski i sekretarz osobisty ministra Barański. — O godz. 8.30 rano przybyli na dworzec Fabryczny przedstawiciele władz z wojewodą Jaszczoltem, naczelnikiem wydz. przem.-handlow. inż. Bajorem, komisarzem Rządu na m. Łódź Izzykim, komendantem policji insp. Niedzielskim, sekretarzem wojew. Rosickim na czele. Na powitanie min. Kwiatkowskiego przybyli również liczni przedstawiciele sfer gospodarczych. Po powitaniach na dworcu goście udali się samochodami do siedziby Urzędu Wojewódzkiego w pałacu Poznańskich, gdzie punktualnie o godz. 9 min. 45 po spóźnieniu śniadania p. min. Kwiatkowski przyjął mować zaczął zgłaszające się do niego delegacje przedstawicieli organizacji kupieckich, przemysłowych i rzemieślniczych.

AUDJENCJE.

Jako pierwszą delegację przyjął min. Kwiatkowski na specjalnej audjencji w otoczeniu wojew. Jaszczolta, wiceministra Doleżała, dyr. Dąbrowskiego, radcy Pechela i nac. Bajera — reprezentantów Krajowego Związku Przemysłu Włókienniczego w osobach pp.: prezesa Babiackiego, mecen. Pawłowskiego, Dawidowicza, Sew. Landsberga, Librachy i Fuksa.

Z szeregu aktualnych spraw wysunięto konieczność niezminiejszenia kompetencji wojewódzkich wydziałów przemysłowych, ponieważ taki ośrodek, jak Łódź musi mieć możliwość załatwiania swych aktualnych potrzeb na miejscu w Łodzi. Zaniepokojenie w sferach przemysłowych wywołała sprawa kursu złotego, gdyż wszelkie naruszenie tego kursu przynosi straty zarówno sferom gospodarczym, jak i skarbowym państwa. Wreszcie podkreślono, że niezbędne jest zaprzestanie dotychczasowej polityki banków państwowych w dziedzinie kredytu, z którego dotąd korzystał w pierwszym rzędzie wielki przemysł.

W odpowiedzi na wysunięte postulaty min. Kwiatkowski oświadczył, że sprawa waloryzacji ceł nie jest narazie aktualna, gdyżby jednak potrzebna waloryzacji za-

dział jej po wysłuchaniu opinii sfer gospodarczych, gdyż sprawa ta musi być załatwiona natychmiast. Pogłoski o reorganizacji wydziału przemysłowo-handlowego w Łodzi są nieścisłe, gdyż żadna reorganizacja Łodzi dotyczyć nie może. Przechodząc do sprawy kursu złotego, oświadczył min. Kwiatkowski, iż sprawa ta znajduje się poza wpływem rządu, który starał się nie czynić, aby wywołać zwyżkę złotego.

Zwyżka kursu złotego spowodowana została pomyślnym stanem finansowym państwa, czego dowodem jest wzrost wpływów kasowych, wpływów do Banku Polskiego i kurs pożyczek polskich w Ameryce, który znakomicie się podniósł.

Co do zagadnień kredytowych odświadczył min. przemysłu i handlu, że obecnie podjęte zostały w Prezydium Rady Ministrów narady w sprawie ustalenia zasadniczych wytycznych polityki kredytowej banków państwowych wobec przemysłu. Odpowiadając wreszcie na ostatnią wysuniętą przez delegację sprawę paszportów zagranicznych oświadczył min. Kwiatkowski, że przemysłowcy nie mogą tu być ograniczani i prosil o odwoływanie się w tych sprawach do niego. Również i wojewoda Jaszczolt kierować się będzie temi wytycznymi, co też obecny na konferencji p. wojewoda łódzki z całym naciskiem podkreślił.

Następnie przyjął p. minister delegację stowarzyszenia polskich kupców i przemysłowców chrześcijan z prezesem Fiedlerem na czele. Delegacja ta złożyła min. Kwiatkowskiemu obszerny memoriał, w którym wskazuje na potrzeby kupiectwa polskiego w Łodzi. Delegacji tej oświadczył min. Kwiatkowski, iż zdaje sobie dokładnie sprawę ze znaczenia polskich placówek kupieckich w Łodzi.

W dalszej kolejności zgłosiła się na audjencję reprezentacja stowarzyszenia kupców m. Łodzi w osobach pp. prezesa Ejtingona, wiceprezesa dr. Sachsa, dyrektora związku Heymana, wiceprezesa Lewsteina i radcy prawnego adw. Szwajcera. Wiceprezes dr. Sachs powitał p. ministra, wyrażając nadzieję, iż wizyta jego w Łodzi będzie miała niewątpliwie w konsekwencji zaakcentowanie doniosłego znaczenia handlu dla rozwoju gospodarczego państwa.

W odpowiedzi na to przemówienie min. Kwiatkowski oświadczył, iż w dniu jutrzejszym (wtorek) zabierze głos na ple-

num sejmiku przy dyskusji generalnej nad budżetem swego resortu. W exposé swem zaakcentuje on z naciskiem wybitne znaczenie i doniosłą rolę kupiectwa, z której zdać sobie musi sprawę całe społeczeństwo. Jest on bowiem zwolennikiem handlu, jako awangardę, torującej drogę polskiej ekspansji gospodarczej. Przechodząc do wysuniętego przez delegację postulatu powołania do życia izb przemysłowo-handlowych oświadczył on, iż dopiero samo życie wytworzy właściwy typ polskich izb. Min. Kwiatkowski zna twórczą działalność stowarzyszenia, jego przywódców i przyciągnie ich do twórczej pracy, życząc dalszych owocnych wysiłków dla dobra państwa.

Z kolei przyjęci zostali przedstawiciele Resursy Rzemieślniczej w osobach kuratora Wagnera, prezesa Szwanowskiego i p. Plotrowskiego. Sprzecywalili oni bolączki rzemiosła polskiego w Łodzi, które winno być większą niż dotąd otoczone opieką przez rząd. W tym celu winny być uruchomione specjalne kredyty i zagwarantowane postulaty rzemiosła w nowej ustawie przemysłowej. Nadto przedstawiciele rzemiosła domagali się przejęcia szkolnictwa zawodowego przez ministerstwo przemysłu i handlu, nowelizacji ustawy o spółdzielniach, ściślejszego nadzoru nad wydawaniem pewnych uprawnień zawodowych (murarstwo, kamieniarstwo, ciesielstwo) i t. d.

Piąta delegacja z p. mec. Jastrzębskim i Hordliczką na czele reprezentowała radę zrzeszeń gospodarczych m. Łodzi oraz radę opiekunów szkoły handlowej.

Delegacja ta przedstawiła p. ministrowi ciężką sytuację szkolnictwa zawodowego w Łodzi oraz krytyczny stan jedynej społecznej placówki, stworzonej i utrzymywanej przez długi szereg lat przez sferę przemysłowo-handlową Łodzi. Konieczność przyjęcia z wydatną pomocą finansową rządu szkole handlowej staje się palącym nakazem chwili. P. min. Kwiatkowski po zapoznaniu się z temi postulatami oświadczył gotowość poparcia potrzeb szkolnictwa zawodowego Łodzi.

Ostatnia wreszcie delegacja przedstawiła swe postulaty w imieniu centr. st. kupców i przemysłowców woj. łódzkiego.

ZWIEDZANIE FABRYK, ŚNIADANIE W GRAND - HOTELU.

Po zakończeniu tych audjencji udał się p. min. Kwiatkowski na zwiedzanie za-

kładów przemysłowych Scheiblera i Grohmana, gdzie podejmowano go herbata. — Podczas przyjęcia tego omówiono szereg postulatów wielkiego przemysłu włókienniczego.

O godz. 1.45 wyjechano samochodami do Grand - Hotelu na wydane przez miasto śniadanie. W śniadaniu tem wzięli udział przedstawiciele władz rządowych: wojewoda Jaszczolt, komisarz rządu Izzyki, naczelnik Bayer, reprezentanci miasta w osobach: prez. Cynarskiego, wiceprezydentów Groszkowskiego i Wojewódzkiego oraz R. Miejskiej w osobach prezesa Fichny i wiceprezesów Wolczyńskiego, Fiedlera i Rosenblatta. Na śniadanie przybyli również liczni przedstawiciele organizacji gospodarczych z pp. Grohmanem, Scheiblerem, Kernbaumem, Geyerem, Barcińskim, Pawłowskim, Ejtingonem, dr. Sachsem, sen. Mendelsonem, prez. Hordliczką na czele. Podczas śniadania p. minister wygłosił krótkie przemówienie.

KONFERENCJA OGÓLNO - GOSPODARCZA.

Po krótkim wypoczynku przybył p. minister wraz z otoczeniem do gmachu Województwa, gdzie w wielkiej sali konferencyjnej rozpoczęła się o godz. 16 min. 45 konferencja przy udziale 24 zrzeszeń gospodarczych. Szereg przemówień po zgajeniu konferencji przez p. woj. Jaszczolta, rozpoczął w imieniu wielkiego przemysłu włókienniczego dr. Marceł Barciński, który podkreślił konieczność nieidentyfikowania poprawy w stanie uruchomienia przemysłu z poprawą jego rentowności. — Z ramienia przemysłu średniego przemawiał prezes Krajowego Związku Przemysłu.

Wzywa się

pp. Akcjonariuszy Banku Polskich Kupców, do bezwzględnej udziału, w Nadzwyczajnym Walnym Zgromadzeniu, we wtorek dnia 8-go lutego o godz. 6 w. w lokalu bankowym, ul. Piotrkowska 113, 1-sze piętro front.

Obecność każdego akcjonariusza niezbędna, bo instytucji naszej grozi likwidacja.

Ryszard Pfeiffer
Józef Pogonowski.

TEMATY DZIAŁA.

Warszawa, 7 lutego.

Nie, stanowczo nie możemy się uskarżać na brak tematów. Życie w dniach ostatnich przyniosło ich sporo, jakkolwiek wszystkie centralizują się w tem samem zagadnieniu: paradokse współczesnego życia polskiego, wskutek braku koordynacji władzy wykonawczej z opinią większości społeczeństwa.

Więc przedewszystkiem dyskusja budżetowa w Sejmie. Toczy się przy minimalnej liczbie słuchaczy. Bywają momenty, kiedy mówca przemawia do 15 słuchaczy! Nie stanowi to nic o treści przemówienia. Owszem, niekiedy przy tak nielicznych słuchaczach porusza się tematy podstawowe.

Gdzież przyczyna tego stanu? Bodajże w niewierze w skuteczność tego odziaływania. Szereg mówców i z prawicy i z lewicy mówi o konieczności współdziałania ciała wykonawczego z ciałem ustawodawczem. Ale z drugiej strony brak jakiegokolwiek odpowiedzi. Odnosi się wrażenie, że ministrowie otrzymali jakąś instrukcję, ażeby uczestniczyć wprawdzie w obradach, ale — tylko wysłuchiwać przemówień. Wszyscy milczą. Nikt z nich nie zabiera głosu. Dotąd dwa razy przedstawiciele rządu zjawili się przy debacie budżetowej na mównicy: raz p. Bartel — dlaczego właśnie wicepremier a nie minister resortowy?! — zażądał podwyższenia dotacji na ministerjum spraw zagranicznych, a drugi raz wiceminister Car domagał się reaktywowania pozycji na radę prawniczą. W obu zatem razach chodziło o uzyskanie od Sejmu odpowiednich kredytów.

Merytorycznej dyskusji żaden z ministrów nie podjął. Dlaczego? Sejm ma konstytucyjnie zagwarantowane prawo domagania się od władzy wykonawczej odpowiedzi na palące kwestje. Zda się, że weszło w system — milczenie rządu. Zobaczymy, jak się w dniach najbliższych zachowa minister przemysłu i handlu, który przy innej okazji zapowiadał chęć wyłączenia niektórych podstawowych zagadnień polityki gospodarczej.

Mamy już przed sobą tylko budżety ministrów gospodarczych. Polityczne wszystkie przedyskutowano wśród wymownej rezerwy ministrów.

Jak wypadnie głosowanie? Nikt przewidzieć nie może. Głosowanie nad drugim czytaniem nastąpi prawdopodobnie około czwartku. Nie jest wykluczone, że w ostatniej chwili wystąpi jeszcze wicepremier Bartel z ostatnim słowem. Doświadczenie każe przypuszczać, że raczej — nie.

Rząd milczy w tak kapitalnej kwestji, jak sprawa samorządów. Słychać z różnych stron, wnosić można nawet z prywatnych listów przedstawicieli rządu do prezesa komisji administracyjnej, że rząd ma pewne plany w dziedzinie gospodarki samorządowej, że zamierza odnowić samorządy, że — jak mówią złośliwi — chciałby w drodze wyborów do samorządów przekonać się o nastrojach społeczeństwa. Tymczasem podczas rozpraw nad budżetem ministerjum spraw wewnętrznych pomimo licznych zapytań, nie dał ani słowa odpowiedzi.

Jeszcze klasyczniej było milczenie rządu przy sprawie wydania aresztowanych posłów sądowi. Była to sprawa, bodajże najcharakterystyczniejsza dla naszych stosunków. Władze podniosły przeciwko aresztowanym najstraszliwszy zarzut, jaki można przeciwko obywatelowi państwa podnieść: zarzut zdrady stanu. Rząd nie przemówił na plenum Sejmu ani słowem, jakkolwiek dla niego, jak i dla państwa, była to sprawa podstawowa.

Sejm uchwalił posłów wydać. Za

wnioskiem rządu wypowiedziała się ogromna większość zwarta. W 5 głosowaniach padało ciągle 165 lub 166 głosów. Wahania po stronie przeciwnej były większe: między 89 a 83 głosami. Któż tę większość stanowił? Oto ta zdecydowana większość polska, która w maju powołała do życia gabinet, obalony następnie. Ta większość, która pomimo szykan i presji pozostała niewzruszona. Ta większość, której mówcy w dyskusji nieraz krytykowali politykę rządu. Ta większość, która okazała przez głosowanie głębokie poczucie zrozumienia i odczucia interesów państwowych, które górują ponad wszystkim. I bodajże tego samego dnia, gdy w Warszawie w Sejmie obóz narodowy skła dał świetny egzamin swej odpowiedzialności za państwo — we Lwowie ograna „sanacji moralnej” piętnował działalność tego obozu jako... antypaństwową!...

A strona przeciwna?

Wyzwolenie. W jego składzie pozostał nadal minister Miedziński. Jeden tył-

ko pos. Anusz, który bolszewizm zna z autopsji w Rosji, głosował za wnioskiem. Reszta albo nie głosowała, albo, jak p. Młodzieński, nie była obecna, albo oddała głosy przeciwi!

Związek chłopski. Rzecznik jego p. Waleron wyraził zaufanie ministrowi spraw wewnętrznych — był to jedyny głos zadowolenia — a jedyny zarzut, jaki mu skierował, to ten, że... zbyt powoli „oczyszcza” administrację! W rzeczywistości przy głosowaniu nad wydanem posłów chodziło też o administrację polityczną. Wtedy p. Dąbski zapowiedział uchylenie się od głosowania! Z kogóż chcą „oczyszczać” administrację? Z tych jednostek, które są zwolennikami tego obozu, który widział w robocie Taraszkiewiczów zbrodnię stanu! A kogo chcą mianować? Zapewne swych zwolenników, t. j. jednostki, które tak myśla, jak owe stronnictwa, co nie chciały wydawać Taraszkiewicz!...

PPS. Ma w łonie rządu i p. Moraczew

skiego i p. Jurkiewicza. A głosował przeciwko wydanu.

Nawet klub pracy, z którego wyszedł wicepremier, nie wytrzymał tej próby. Jeszcze dawniej opuścił jego szereg p. Thugutt. A przy głosowaniu p. Chomiński. A co będzie z p. Smiarowskim?...

To są zygzyki, paradoksy, nieporozumienia, tak klasyczne dla naszego położenia współczesnego.

Fakt aresztowania posłów zwraca się przeciwko agitacji komunistycznej. Czy rząd będzie konsekwentny i wyczerpie wszelkie środki, by ją unieszkodliwić?

Do łaski marszałkowskiej wpłynął wniosek, zawierający ustawę przeciwko komunistom. Spoczął w komisji administracyjnej. Analogiczne ustawy są obowiązujące w szeregu państw, jak Rumunia, Jugosławia, Finlandja. Czy rząd ją poprze? Czy wywrze nacisk na komisję, by wniosek nie został jedynie demonstracją, ale się urzeczywistnił?

H. W.

ŚWITY POLITYCZNE.

Fakty, które mówią same za siebie.

Aljansowe miraż w oświetleniu budżetowej rzeczywistości.

„Jestem przeświadczony, że niema dla Francji korzystniejszej polityki, jak zastąpienie, niepomysłnego dla niej traktatu wersalskiego aljansem francusko-niemieckim”. W słusność tego poglądu ma uwierzyć, jeśli nie cała Francja, to przynajmniej Emil Buré, naczelny redaktor paryskiego „L'avenir”, do którego listem otwartym zwraca się pan Artur Mahraun, wielki mistrz Zakonu Młodoniemieckiego. Twierdzi on, że trzymanie w ciągłym szachu 60-0 milionowego narodu niemieckiego okazało się zadaniem, przekraczającym możliwości finansowe obywateli francuskich i groziło zupełną ruiną skarbu. Frank zawdzięcza swój raunek porozumieniu, zawartemu pomiędzy przemysłowcami obu krajów, zwłaszcza zaś kartelowi hutniczo-metalurgicznemu, świat przestał bowiem, na skutek tych umów, wątpić w przyszłość Francji.

Pan Mahraun posuwa swoją „trzeźwość” polityczną do tego stopnia, że sam porusza kwestię niezbędnych gwarancji, należących do zabezpieczających trwałe istnienie proponowanego przerwania sojuszu. — Wprawdzie umowy trustowe, podpisane przez fabrykantów metalurgicznych, są, zdaniem jego, już znacznie solidniejszą „asekuracją od wojny”, aniżeli wszelkie klauzule wersalskie, ale można, dla pewności, stworzyć jeszcze silniejsze węzły przyjaźni. Najprostszym rozwiązaniem jest... zorganizowanie wspólnego sztabu generalnego, stojącego na czele zaprzyjaźnionych wojsk obu krajów, i wzajemna kontrola militarna — czyż można sobie wyobrazić lepszą gwarancję pokoju?

„Czerwoni tyran moskiewscy” pracują obecnie w Chinach i Indiach nad wznieceniem pożogi wojennej zagrażającej całej ucywilizowanej ludzkości. Niemcy znajdują się na rozdrożu historii, muszą powziąć decyzję, która stanowić będzie o przyszłych losach świata: pójść z Europą czy przeciw niej?

Kończy p. Mahraun swój obszerny list prośbą o zastanowienie się nad tą ewentualnością, będącą raczej bardzo wyraźnie sformułowanym ultimatum, tem dobitniejszym, że powiedzianem jest, iż odrzucenie aljansu spowoduje niebezpieczne następstwa.

Przyłącza się w zupełności do tych, — powiedzmy grzecznie — oryginalnych wy-

wodów jego współwyznawca ideowy, pan Arnold Rechberg, wybitny przemysłowiec nadreński, który również wystosowując list otwarty do p. Buré, posługuje się identycznymi argumentami. Pogrożki jego pod adresem Francji wygłoszone, są jednak o wiele jaśniej sprecyzowane, wierzy on bowiem święcie — jeśli mówi to, co myśli — że istnieje jedna tylko alternatywa: albo niemiecko-francuski aljans, albo niemiecko-francuska wojna. Zbrojne starcie w którym wzięliby podobno udział wszyscy socjaliści niemieccy, „bez wahania, jak jeden mąż”, równałoby się samobójstwu obu krajów bez względu na trudne dzieło do przewidzenia wyniki walki. I dlatego zwraca się p. Rechberg do społeczeństwa francuskiego z prośbą o pomoc w zainicjowanej przez niego u p. Mahrauna akcji, mającej na celu zniweczenie sowiewko-niemieckich przygotowań napaści na Francję.

Pana Buré ani nie zachwyca perspektywa francusko-niemieckiego bruderschaft'u militarnego, ani nie przestraszyła wiadomość o berlińsko-moskiewskim kiwaniu... szabłą w pochwie. Mimocho-dem przypomniał obu interlokutorom istnienie jeszcze innych państw w Europie, które z pewnością nie przyglądałyby się bezczynnie takiej wojnie, napomniał o istnieniu Ligi Narodów, liczącej pomiędzy członkami Naczelnej Rady i... niemieckiego delegata, najlepszą jednak odpowiedzią anticipando nota bene dana, był artykuł, wydrukowany w tymże dzienniku „L'avenir”. Udowodnia w nim Raymond Henri, doskonały znawca międzynarodowych zagadnień wojskowych, że Niemcy, zapewniając świat cały o swoich przykładnie pokojowych zamiarach, zbroją się w sposób, o którym opinia powszechna nie ma najmniejszego pojęcia. Dokładna analiza budżetu Reichswehry na rok 1927, sumienne zestawienie poszczególnych pozycji, porównanych z odnośnymi wydatkami w latach ubiegłych, otwierają oczy na faktyczny stan rzeczy, najzupełniej usprawiedliwiający wszelkie wątpliwości i zastrzeżenia w kwestji pacyfizmu niemieckiego. Na armję lądową, liczącą jakoby sto tysięcy, wyasygnowana jest w roku bieżącym suma 480 milj. marek, podczas gdy budżet siedmiokrotnie stotysięcznego wojska w roku 1913 wynosił nie-

całych 900 milionów marek — dysproporcja nader podejrzana! Wogóle zaś, w porównaniu z 1925 rokiem wydatki w tej dziedzinie wzrosły o przeszło 100 milionów marek. Utrzymanie fortyfikacji wschodnich ma kosztować tylko — 2,836,000 marek, lecz w tejże samej rubryce figuruje dodatkowo suma 5,345,000 m... pontony!! Na amunicję dla infanterji i kartaczownic przeznaczonych jest prawie 50 milionów marek złotych, co wprawia w tem większe zdumienie, że armja francuska, czterokrotnie liczniejsza, wydaje na ten sam cel... 39 milionów franków papierowych. Cały budżet, dziwnie przypominający bilanse spółek acyjnych, ukrywających wysokość rzeczywistych wydatków, rości się od takich „paradoksów” buchalteryjnych.

Jeszcze jeden znamienity przykład: pod pozycją „gra wojenna” figuruje kwota 5,893,000 marek, zaś dodatkowo „ćwiczenia w strzelaniu i t. p.” (?) — przeszło 10 milionów marek. W tych samych rozmiarach, a nawet jeszcze intensywniej postępują zbrojenia morskie, systematycznie doprowadzone do skali 1914 roku, zwłaszcza w dziedzinie małych jednostek bojowych — torpedowców i łodzi podwodnych.

Wniosek logiczny: plany odwetowej wojny, prowadzonej wspólnie ze sprzymierzoną Moskwą, znajdują w Niemczech więcej i bardziej wpływowych zwolenników, aniżeli projekt aljansu z Francją, ujętego w obcesowym stylu przez panów Mahrauna, Rechberga et consortes.

KINO Dom Ludowy
ul. Przejazd 34.

Dziś! — Dziś!
Złoto... Szczęście... bzy...

Wielki dramat salonowo-tyciowy, osnuty na tle zgangrenowanego życia Paryża. — W roli głównej:

NATALJA LISSIENKO
— niezrównana partnerka Mozuchina. —

Ceny miejsc: W dnie powszednie na wszystkie seansy, zaś w sobotę, niedzielę i święta od godz. 2 do 3 po południu I m. 60 gr. II m. 30 gr. III m. 20 gr.

W soboty, niedziele i święta od godz. 3 po poł. I m. 80 gr. II m. 40 gr. III m. 30 gr.

Pamiętajcie o inwalidach wojennych!

TEATR POPULARNY.

„Pod wesolym niedźwiedziem”

wodewil w 3 aktach ze śpiewami i tańcami Konstantego Krumłowskiego.

Wiele lat już upłynęło, gdy wodewil Krumłowskiego, a zwłaszcza jego niezapomniana, a tak bardzo z Krakowem związana „Królowa Przedmieścia”, bawiły swoim humorem wszystkich — młodych i starych, inteligencję i pół-inteligencję a wszystkie przedstawienia grane były przy wysprzedanej do ostatniego miejsca widowni. I dzisiaj, choć to już dawno od ich powstania, bawią tak samo, jak dawniej, a jeśli tak, to mają one zapewne coś, co stanowi o ich wartości. Tem „czemś”, to ich duży, prawdziwy humor, wesołość i ton serdeczny, swojski. To właśnie są sztuki — wymarzone dla popularnej sceny.

Wodewil „Pod wesolym niedźwiedziem” posiada wszystkie te zalety. Znacznie wprawdzie słabszy od „Królowej Przedmieścia” — raz dziś już może brakiem aktualności. Minęły już bowiem czasy, w których lekkie filciki panny z towarzystwa z górą zakopiańską, jakimś młodym, przystojnym przewodnikiem tatrzańskim był modnym, ale — mimo wszystko — nawet i dzisiaj odtworzenie tych czasów jest miłym i sympatycznym. A one to właśnie są przedmiotem granego obecnie wodewilu.

Oto przystojny, młody Jędrzek Roj — przewodnik tatrzański, zyskał sympatię przystojnej panny Ireny, która też chętnie w towarzystwie jego przebywa. Ale powstają plotki, robi się sensacja, kończąca się właściwie na niczym. Burza w szklance wody. Irena wraca do swojego narzeczonego, Romana, Jędrzek do Hanki. Ot — i tyle. Ale całość, urozmaicona śpiewami, tańcami, kupletami, jest miła, a człowiek chętnie czas w teatrze spędza.

„Pod wesolym niedźwiedziem” grana była z werwą i humorem. Główną rolę Jędrzka — przewodnika odegrał p. Urbański z dużą fantazją i animuszem. Godną kompanijką jego była p. Brandtówna w roli Hanki góralki, a jej rywalką ową miejską panną Ireną, p. Niemirzanka. Reszta ról spoczywała w rękach p. Bieleckiego (doskonały właściciel pensjonatu, Dymalski), p. Bronowskiej (Doreni, śpiewaczka kabaretowa), Skorasieńskiego (Roman), Puchalskiego (pyszny typ jako radca Klefkowski), Rakowskiego (Kikiewicz), Grewicza (dr. Letajnisz) i Gałęckiego (typowy woźny sądowy). Chóry i tańce dobre, muzyka miła i zgrana, choć niezawsze dostosowana do natury gór i okolic Zakopanego.

Całość sympatyczna, to też wypełniona widowiną oklaskami dziękowała artystom za wykonanie sztuki. K. Oż.

mawszy rozvodu, tyraniuje żonę, odmawiając jej najprymitywniejszych potrzeb, poniewierając jej godność. Irena szuka ukojenia u Siewskiego, którego jednego zdolną byłaby pokochać. A Siewski? Jego porachunki z Kozłowskim nieskończoność jeszcze. Podejmie raz jeszcze z nim walkę już nie tylko o siebie i swoją godność, ale i w imię sponiewieranej przez niego godności kobiety. Czy w walce tej zwycięży? Czy będzie szczęśliwym? Czy może to będzie znów jedynie tylko „uśmiech losu”, przemijający, jak sen?

Pod wrażeniem tego pytania zostawia nas Perzyński. A wraz z nim powstaje cały szereg pytań innych, związanych, a raczej wypływających z niego. Dlaczego Los tak brutalnie z ludźmi się obchodzi? Dlaczego sprzyja chamsztwu spanoszonemu i podłości, dlaczego wykoleja najszlachejniejsze jednostki? Zachodzi pytanie, czy ludzie w rodzaju Siewskich zasługują na szacunek, litosć, czy wzdargę? Czy gardzić należy człowiekiem, którego Neda i Glód i Brud opanowały? Czy można rzucić kamieniem potępienia w ich stronę, czy można wydać wyrok na podstawie dociekań teoretycznych? Oto zagadnienia, które rzuci Perzyński. Sam na nie odpowiedź nie daje, ale zmusza do refleksyj. Na świecie jest źle, los szydzi z człowieka i życia. Trzeba jednak mieć odwagę spojrzeć prawdzie w oczy, a może wtedy znajdzie się siłę do walki z panoszącym chamsztwem i może nastąpi wreszcie czas gdy życie przestanie być kamedją a człowiek prawy i szlachetny o wyrobionych zasadach etycznych manekinem, który cieszyć się będzie już nawet wtedy, gdy zobaczy chociażby złudy peelen „uśmiech losu”.

Głęboko sięga w psychę ludzką ko-

W dniu 9 lutego r. b. t. j. w środę w kościele Św. Józefa w Łodzi o godzinie 9-jej rano odprawiona zostanie Msza Święta za spokój duszy zmarłego nagle w 17 wiosnie życia

†

Antoniego Roszkowskiego

ucznia kl. 6-tej Gimn. Państwowego w Białymstoku, a byłego wychowanka Państw. Gimn. im. Kopernika w Łodzi.

Na nabożeństwo to zapraszają

Prefekt, uczniowie i koledzy z Państw. Gimn. im. Kopernika w Łodzi.

W dniu 7 lutego 1927 roku po długich i ciężkich cierpieniach zakończyła życie

†

Z Bruzdów NATALJA PILARSKA

Wyprawdzenie szczątek naszej najdroższej nastąpi w środę, dnia 9 lutego o godz. 12 w południe z kaplicy przedpogrzebowej Starego Cmentarza Katolickiego.

Zrozpaczona Rodzina.

Uprasza się o nieskładanie wizyt kondolencyjnych.

Wszystkim tym, którzy oddali ostatnią posługę drogim nam zwłokom

B. P.

Stefana Łęczyckiego

składa serdeczne podziękowanie

Rodzina.

W sprawie ubezpieczeń od ognia. Nowe zarządzenia Polskiej Dyrekcji Ubezpieczeń Wzajemnych.

Polska Dyrekcja Ubezpieczeń Wzajemnych komunikuje, że wprowadzono obecnie szereg zarządzeń, zmierzających

do zapewnienia ludności maksymalnych korzyści z przymusowego ubezpieczenia budowli od ognia.

Normy szacunkowe na terytorjum b. Kongresówki, a więc i sumy ubezpieczenia powiększono o 33 1/2 do 50% i normy te stanowią będą już około 70% rzeczywistych kosztów odbudowy, przyczem ubezpieczonym pozostaje jednak możność indywidualnego podwyższenia sumy oszacowania i ubezpieczenia aż do rzeczywistych kosztów odbudowy.

Obniżenie opłat ubezpieczeniowych polega na zmniejszeniu składki za ubezpieczenia wiejskie w b. zaborze rosyjskim o 20%, a na terenie b. zaboru austriackiego o 12%. Składka za ubezpieczenia w miastach b. zaboru rosyjskiego obniżona została o 25%, dla miast zaś b. zaboru austriackiego w granicach do 30%, niezależnie od redukcji przeprowadzonej w r. ub. Ponadto przyznane zostały ubezpieczonym z nadwyżki dochodów za rok 1925 zwroty w granicach od 5 do 9% składki w zależności od zaobserwowanej w tym roku palności w poszczególnych województwach. Zwroty te będą potrącone przy pobieraniu opłat ubezpieczonych za rok 1927.

Wreszcie P. D. U. W. zaprzesała korzystać z przysługującego jej prawa pobierania od pogorzalców zwrotu opłaty skarbowej w wysokości 1% od wypłacanych odszkodowań za spalone budowle, ubezpieczone na mocy ustawy o przymusie ubezpieczenia.

Z uwagi na niższe taryfy ubezpieczeniowych, przyznane ubezpieczonym zwroty oraz poprzednio już zarządzone skasowanie opłat za oszacowania ogółowe budowli, — podwyższenia norm szacunkowych nie spowoduje naogół dodatkowego obciążenia ludności, a nawet w pewnym stopniu zmniejszy składki dotychczasowe natomiast wpłynie wydatnie na wysokość odszkodowań pogorzalczych, które zostaną powiększone w b. zaborze rosyjskim o

Kazimierz Ożóg.

PO PRACY

i trosce codziennej

nowych sił i ochoty dodaje znany środek wzmacniający

Biomalz

We wszystkich aptekach i drogerjach.

B
I
O
M
A
L
Z

Z zimowej stolicy Polski.

—:—
NIEZWYKLE PIĘKNA ZIMA W ZAKOPANEM.

Od kilku dni padają stale w Tatrach i w Zakopanem bardzo obfite śniegi, które wytworzyły wymarzone warunki dla sportów zimowych. Po ulicach i pobliskich terenach narciarskich roi się od narciarzy i saneczkowiczów, tembardziej, że w dniach ostatnich wzmógł się niezwykle napływ gości do Zakopanego.

MINISTER REFORM ROLNYCH W ZAKOPANEM.

Dnia 3 b. m. przybył do Zakopanego na kilkudniowy wypoczynek p. minister reform rolnych Staniewicz. P. minister za mieszkał przy ulicy Chramcówki w willi „Krzemień”.

KRADZIEŻ DOLARÓW I PEREL W KRYNICY.

Rabinowi Tentelbaumowi w Krynicy skradziono wspaniałą sznur perel, pierścieni brylantowy i 170 dolarów. Amatorką perel okazała się służąca, zatrudniona u brata poszkodowanego, którą udało się policji schwycić i odebrać pieniądze oraz skradzione przedmioty.

KRYNICA STARA SIĘ O WIELKA POZYCZKĘ.

Na jednym z ostatnich posiedzeń rady gminnej w Krynicy, uchwalono zaciągnięcie pożyczki w kwocie 10.000 dolarów. Pożyczka byłaby użyta na dokończenie rozpoczętej w Krynicy budowy Wielkiej hali targowej.

ŁODZIANIE W GÓRACH.

Kurs narciarski młodzieży szkolnej w Beskidach Zachodnich.

Zorganizowany przez Łódzkie Koło Sekcji Narc. P. T. T. kurs dla instruktorów szkolnych, — po odbyciu wstępnych ćwiczeń w sali gimnastycznej i po zapoznaniu się z teorią jazdy i turystyki zimowej — wyruszył pod kierownictwem p. A. Ferena, nauczyciela szkół śred. — w ten reny Beskidów Zachodnich na 4 dniowe ćwiczenia.

Kurs założył sobie bazę operacyjną w szczytowym schronisku na Magórcie (913 m.) i ćwiczył na wspaniałych terenach narciarskich Magórcy i sąsiedniego Czubki (933) przy dobrych warunkach śnieżnych (1 i pół metrowym pokładzie) i pięknej pogodzie. Kilkunastu wybranych szkolnych instruktorów osiągnęło dobre wyniki i może się stać krzewicielami i propagatorami tego pięknego sportu w swoich ośrodkach. Tow. Tatrzańskie w Łodzi, które zaopatrzyło biorącą udział w kursie młodzież szkolną w kompletny sprzęt narciarski, buty turystyczne i nieprzemakalne skafandry i dostarczyło bezinteresownego kierownictwa będzie akcją swą nad dalszym przeszkoleniem instruktorów kontynuować — tak w kierunku zaprawy sportowej jak i wycieczkowo-turystycznym oraz ideowym.

GDZIE NAJTANIEJ?

W chwili obecnej, kiedy większość ludzi z powodu trudnych warunków ekonomicznych niema dochodów lub posiada bardzo niskie, dzięki którym trudno jest zebrać potrzebną sumę na zakup niezbędnych sprzętów domowych, firma „Dobropol”, Piotrkowska 73, chcąc dać możność nabycia łóżek metalowych, wózków dziecinnych, materacy i t. p. rzeczy, sprzeda je takowe na bardzo dogodnych warunkach.

33 1/2 do 50%. W przyszłości, o ile zgromadzony materiał statystyczny wykaże możliwość dalszego obniżenia składki, P. D. U. W. nie omieszka poczynić nowych ulg ubezpieczeniowych. (b)

EXPRESS HANDLOWY

„Kurjer Łódzki“.

Wtorek 8 lutego 1927 r.

„Kurjer Łódzki“.

Ustawa o podatku przemysłowym winna ulec rewizji.

(ex) Polityka podatkowa należała zawsze do najbardziej trudnych zagadnień polityki skarbowej. Nic dziwnego, jeżeli się zważy, że racjonalna linia polityki podatkowej wymaga pogodzenia dwóch zasadniczo sprzecznych interesów, a to: wydobycia potrzebnych dla administracji państwa środków bez narażenia na szwank interesów gospodarczych przedsiębiorstw prywatnych, które przy nadmiernym obciążeniu nie mogą odpowiednio się rozwijać.

Kiedy więc w Polsce teke ministra skarbu powierzone panu Czechowiczowi, należy się spodziewać, że nie pójdzie on drogą utartą i obecny system podatkowy, przez sfery gospodarcze z różnych powodów zwalczany, podda ścisłej rewizji.

Należy się tego tem bardziej spodziewać, że obecny minister skarbu niejednokrotnie położył nacisk na konieczność równomiernego rozłożenia podatków na wszystkie warstwy ludności.

Z tej emulacji wynika jeszcze, że choćby tu przedewszystkiem o odciążenie tych warstw społecznych, które uginają się pod ciężarem podatku i przeniesienia tego ciężaru na mniej obciążone warstwy.

Jedną z najbardziej u nas zwalczanych form podatku są opłaty za patenty przemysłowe i handlowe. Forma ta przyszła do nas z Rosji, albowiem ani w byłym zaborze austriackim, ani w byłym zaborze pruskim jej nie znano. Przejeliśmy ją na ślepo, widząc w niej jeszcze jedno źródło dochodowe, nie zastanawiając się przytem wcale nad tem, czy w naszych warunkach ze stanowiska gospodarczego, które dla racjonalnej polityki podatkowej nie może być obojętne, jest ona celowa.

Nie zastanawialiśmy się przedewszystkiem nad tem, że w Rosji, w której obciążenie podatkowe było minimalne, opłata za patent stosunkowo niska nie miała tego charakteru, jaki ma u nas.

Opłata za patent pozbawiona jest zatem tego czynnika, który się nazywa „moralnością podatkową”, gdyż pobiera się ją z góry za rok przyszły bez względu na to, czy dane przedsiębiorstwo przemysłowe lub handlowe, wykaże zyski lub straty.

Jest ona ponadto czynnikiem hamującym w dużej mierze inicjatywę prywatną, albowiem nieraz, poważna jak na nasze stosunki opłata za patent stanowi o powstaniu lub nie powstaniu nowej placówki gospodarczej, co nie leży chyba w interesie rozwoju gospodarczego państwa.

Jednoznaczna opinia naszych Izb handlowo-przemysłowych odnośnie tej formy obciążenia podatkowego, powinna bez względu na przyczynę się do tego, aby ministerstwo skarbu nad tą sprawą nie przeszło do porządku dziennego.

Niektóre opinie mają pewien charakter kompromisowy: nie negują one konieczności zniesienia tej formy podatkowej w przyszłości, wychodząc jednak z założenia, że zniesienie patentów w chwili obecnej mogłoby spowodować lukę w dochodach państwa, dla których nie można by znaleźć zaraz odpowiedniego pokrycia, do maza się przynajmniej daleko idącej rewizji, dotyczącej zarówno wysokości opłat, jak też i zróżniczkowania patentów, które, o ile zwłaszcza chodzi o patenty handlowe, pozostawiają wiele do życzenia.

Zdajemy sobie jasno z tego sprawy, że omówienie całokształtu polityki podatkowej jest niemożliwe w jednym artykule dziennikarskim, dlatego ograniczyliśmy się na omówieniu jednego z najbardziej palących zagadnień. Mamy niezłomną na-

dzieję, że Ministerstwo Skarbu nie przejdzie nad nim do porządku dziennego, tem bardziej, że rozwiązanie tego zagadnienia leży zarówno w interesie sfery gospodar-

skich jak i skarbu państwa, nie może bowiem być mowy o zdrowych podstawach finansów państwa, bez zdrowych stosunków gospodarczych. A.

Zezwolenia na prowadzenie agentur bankowych.

Ulgi przy nabywaniu świadectw.

Min. Skarbu przedłużyło na rok podatko wy 1927 rozporządzenie, na mocy których wydano zezwolenia na prowadzenie agentur bankowych o działalności ściśle określonej, na podstawie świadectw przemysłowych II kategorii handlowych. Ulga ta dotyczy agentur, które nie stanowią samodzielnej jednostki administracyjnej, nie prowadzą operacji kredytowych, a będąc w zupełnej zależności od swoich oddziałów macierzystych, spełniają jedynie funkcje pomocnicze, ograniczając się do inkas-

sowania weksli, przyjmowania wpłat, wy płacania z polecenia oddziałów pewnych kwot pieniężnych, przyjmowania zleceń kupna lub sprzedaży papierów wartościowych i walut, na każdorazowe jednak polecenie centrali lub oddziału i na rachunek tychże, zbierania informacji i t. p. czynności. Własnych ksiąg handlowych agentury nie prowadzą, lecz wszystkie dokonane przez nie obroty prowadzone są przez księgi oddziałów macierzystych.

NOTOWANIA GIELDY ZBOŻOWEJ.

Dnia 7 lutego (A. W.)

Poznań:

Zyto	39.50—40.50
Pszenica	48.50—51.50
Jęczmień zw.	29.50—32.50
Jęczmień brow.	33.50—36.50
Owies	29.25—30.25
Mąka żytnia 70-proc.	57.75
Mąka żytnia 65-proc.	59.25
Mąka pszenna 65-proc.	71.50—74.50
Otreby żytnie	26.75—27.75
Otreby pszenne	27.00
Ziemiaki fabryczne	7.20
Saradela	22.50—24.50
Wyka letnia	35.00—37.00
Peluszka	32.00—34.00
Groch polny	51.00—56.00
Wiktoria	78.00—88.00
Gorzycza	63.00—83.00
Ranagras	90.00—120.00
Tymotka	80.00—95.00
Koniczyna czerw.	380.00—450.00
Koniczyna biała	260.00—360.00
Kon. żółta otłuszczone	150.00—180.00
Kon. szwecka	450.00—550.00
Przelot	230.00—270.00

Ceny w Łodzi bez zmiany. Tendencja spokojna.

Z GIELDY ŁÓDZKIEJ.

Na wczorajszym zebraniu giełdy łódzkiej zawarto następujące transakcje:

Gotówka.

Dolary 8.91 i pół

Dewizy:

Nowy York 8.94

Papiery wartościowe:

Bank Polski 109.00

5-proc. pożyczka konwersyjna 55.00

Tendencja na zebraniu dzisiejszym spokojna.

Obrotów dokonano średnich. (ah)

DOLAR W ŁODZI.

Na wczorajszym rynku prywatnym w Łodzi w godzinach wieczorowych dolar kształtował się po kursie 8.94 w zadaniu 1.8.92 w placeniu. Tendencja spokojna. Obroty średnie.

GIELDA WARSZAWSKA.

Warszawa, 7 ultego (Pat.)

Notowania oficjalne.

Gotówka.

Dolary 8.92 — 8.94 — 8.90

Czeki.

Holandia 358.80

Londyn 43.50

N. York 8.95

Paryż	35.25
Praga	26.57
Szwajcaria	172.52
Wiedeń	126.40
Włochy	38.35
Kopenhaga	239.10

PAPIERY PAŃSTWOWE I LISTY ZASTAWNE.

8-proc. pożyczka konwersyjna	98.—
Pożyczka dolarowa	82.—
5-proc. pożyczka konwersyjna	54.25, 53.50, 54.25
44 i pół proc. listy zastawne ziemskie	zł. 46.—, 47.—, 46.60
5-proc. obl. Tow. Kred. m. Warszawy	zł. 57.75, 56.75, 57.—
4 i pół proc. obl. Tow. Kred. m. Warsz.	wy zł. 53.50

AKCJE.

Notowano w złotych.

Bank Dyskontowy	12.25, 12.50
Bank Polski	110.—, 108.50, 109.—
Bank Zł. Ziem Polskich	1.70
Bank Handlowy	4.60, 4.50
Bank Zachodni	2.35, 2.30
Bank Zarobkowy	9.50, 9.65
Kijewski	0.26
Spies	57.—
Elektryczność	62.—
Chodorów	106.—
Częstocice	1.75, 1.77
Michałów	0.30
Firley	36.—
Zgierz	2.—, 1.95
Wysoka	4.70
Nobel	3.—, 2.85
Lilpop	19.50, 19.25
Norblin	103.75, 102.50, 105.—
Parowozowy	0.65, 0.68
Rudzki	1.42, 1.36, 1.40
Ursus	1.62, 1.63
Zyrardów	13.20, 12.75, 13.—
Haberbusch	89.—
Żegluga	0.16
Puls	5.90
Wildt	0.06
Siła i Światło	50.—, 51.50
Czersk	0.40
Gosławice	45.—
Cukier	3.85, 3.97, 3.95
Drzewo	0.60
Cerata	0.90, 1.—
Węgiel	88.—, 87.—, 87.25
Cegielski	21.—, 22.—, 21.85
Modrzejów	6.50, 6.05, 6.25
Ostrowieckie	14.25, 14.—, 14.50
Pocisk	2.05, 2.—
Starachowice	2.55, 2.47

Rynek zbożowo-mączny w Łodzi.

ZBOŻE.

Mocną tendencją, którą notowano od dłuższego już czasu zarówno na żyto jak i pszenicę uważać należy obecnie za nieistniejącą. Już blisko od trzech tygodni daje się zauważyć nie wzrost cen, lecz przeciwnie, żyto spadło w cenie od zł. 1 do 1.50 na metrze. Minęła również żyłka pszenicy. Jeżeli chodzi o sytuację obecną, to nazwać ją można poniekąd ustabilizowaną, ceny bowiem ulegają jedynie minimalnym wahaniom i to w kierunku niskowym. Zniżki tej jednakże narazie nie widać i jak twierdzą przedstawiciele młynów oraz hurtownicy zbożowi, wogóle nie można się jej spodziewać, a to z dwóch następujących powodów: przede wszystkim jest rzeczą wiadomą, że zapasy zboża naszego do nowych zbiorów prawdopodobnie wystarczą. Z drugiej strony ciągle notowana ostatnio mocna tendencja nie może spowodować tendencji znfzkowej na rynku naszym.

Tak np. w ostatnich dniach ceny pszenicy na giełdzie berlińskiej wzrosły o 40 fenigów na 100 kg. Żyto podrożało przeciętnie o 50 do 60 fenigów na kwintalu. Otreby pszenne podniosły się o 75 fenigów, otreby zaś żytnie o 1 markę na 100 kg. Jeżeli chodzi o wyższe cen zboża, to narazie sprawa ta nie została jeszcze wyjaśniona, ponieważ decyduje tutaj często nie tendencja zagranica ani zapasy na rynku, lecz jedynie zapasy gotówki. Niejedno krotnie zdarzały się już wypadki, że zdawało się, iż zwykła żyta winna nastąpić, wobec mocnej tendencji zagranicą i braku zboża na rynku nie dochodziła ona jednakże do skutku właśnie z powodu braku gotówki.

Również wpływ pewien wywarł tutaj import zboża rosyjskiego. Import ten spowodował, iż producenci, obawiając się, iż pozostanie im zboże na składach, zwiększyli dowóz.

Ceny zboża w dniach ostatnich kształtowały się następująco: żyto 43.00 zł. Pszenica zł. 56.00. Jęczmień zwykły zł. 33.00. Jęczmień browarowy 37.00. Owies zł. 36.00. Otreby żytnie zł. 29.00.

MAKA.

Na rynku mącznym w Łodzi obroty w ostatnich dniach były znacznie słabsze. Odczuwać się dała tendencja niżkowa na mąkę żytnią. Tem się tłumaczy, że młynarze, nie bacząc na to, iż jeszcze przed dwoma tygodniami domagali się wyższych cen oficjalnej mąki żytniej, obecnie sprze dają ją po cenie niższej, aniżeli oficjalna. Cena mąki pszennej pozostała zasadniczo zupełnie bez zmiany. Zauważyć jedynie należy, iż cieszy się ona większym zbytem, aniżeli mąka żytnia.

Ceny mąki kaliskiej i z prowincji bliższej kształtowały się w granicach zeszłotygodniowych. Ceny mąki amerykańskiej wahały się w granicach od 94 do 96 groszy za kilogram.

KASZA I GROCHY.

W dziale tym nastąpiło w ostatnich dniach dawno oczekiwane ożywienie. Specjalnie zwiększyło się zapotrzebowanie ze strony prowincji. Sfery zainteresowane tłumaczą zwiększenie się zbytu na kaszę i grochy wyczerpaniem się zapasów, które od dawna nie były już odnawiane. Spodziewana jest w dziale tym wyższa cen. Narazie jednakże pozostały one bez zmiany, za wyjątkiem kaszy gryczanej, której cena wzrosła o 4 do 5 groszy na kilogramie.

Adhal.

KURJER SPORTOWY.

Zakończenie Walnego Zgromadzenia Ł. O. Z. P. N.

Niefortunny przebieg wyborów. Interes osobisty a projekt Ligi.

Dalszy ciąg walnego zgromadzenia obfitował niemniej w gorącą dyskusję, przewlekłość i małe zrozumienie dla spraw ogólnych, tak, jak to miało miejsce w pierwszej części walnego zgromadzenia.

22 godziny debat dowodzą, że zgromadzenie uzbroidło się w dostateczną cierpliwość, aby przetrwać obrady, lecz bynajmniej nie wykazując dostatecznego przygotowania do spraw poważnych, więc czy to przy wyborach czy też nad zagadnieniem Ligi.

Na pierwszy ogień poszedł statut „Funduszu Ubezpieczenia” graczy przy Ł. O. Z. P. N., który w myśl poprawek poszczególnych przedstawicieli zapewni ubezpieczonym dostateczną gwarancję wykorzystania zapomogi w wypadkach koniecznych.

Niewiadomo dlaczego zarząd ŁOZPN. upierał się przy ograniczeniu koniecznej pomocy z Funduszu Ubezpieczenia, wszak fundusz ten powinien być dla wygody ubezpieczonych, a nie ŁOZPN-u.

Niema obawy przejmować się tem, że przy zatwierdzeniu ujęciu odpowiedniego punktu — zapewniającego pomoc dla piłkarza poszkodowanego w czasie uprawiania gry w piłkę nożną na boisku w kraju i zagranicą — może zabraknąć w kasie gotówki, toć i przy szczuplejszym rozumowaniu, jeżeli poważnych wypadków będzie sporo tej gotówki również nie starczy.

Kasa wypłaci tyle, ile może, a jeżeli nie starczy dla poszkodowanych, to od tego jest zarząd czy walne zgromadzenie, aby złemu zaradzić.

Po zupełnym wyczerpaniu powyższego statutu przystąpiono wreszcie do punktu, wprowadzającego na ogólnych zebraniach zrozumiałe zainteresowanie i ożywienie się wszystkich — wyborów.

Specjalnie wybrana komisja dla opracowania listy kandydatów do przyszłych władz ŁOZPN., po dwudziestu minutach zakończyła swoją pracę, tak, że można było zapoznać zebranych z osobami pragnącymi poświęcić czas w pracach ŁOZPN.

Niestety nie wszystkich przekonały za biegi komisji i niewiadomo z jakich przesłanek starano się wysuwać kandydatów nowych, wymawiających się kategorię od pracy.

Zastosowano przymus i przemoc forsowano kandydatów na wiceprezesów, nie zważając na ostrzeżenia przedstawicieli ŁKS. p. inż. Kowalskiego i zarazem przedstawicieli komisji powyższej, że takie postępowanie może zakończyć się rozczarowaniem i wygląda zresztą mało poważnie.

Tak się też stało. Po formalnym wyborze obydwóch wiceprezesów zebranie, a głównie niektórzy przedstawiciele wprawdzie zamęt do wyborów, zmuszeni byli usłyszeć po raz niewiadomo który rezygnację wybranych osób pp. Rodego i Malinowskiego.

Pozostała jedna kandydatura na pierwszego wiceprezesa, p. Krachulca, postawiona na samym początku przez komisję, a zaprzeczona przez nalwanych przedstawicieli, wycofana później przez ŁKS. ze względu na mało poważne traktowanie wyborów.

Po niewczynie zorientowano się w niestacie i przy zgodzie ŁKS., który kierował się tylko dobrem sportu, wybrano p. Krachulca przez aklamację.

Dalszy przebieg wyborów był już łagodniejszy, gdyż wyborcy nauczeni przykładem doświadczeniem nie starali się już wprowadzać rozdziewki gwoździ zaspokojenia wicherzycieli.

Kulminacyjnym punktem obrad była sprawa Ligi nieumiejtelnie ujęta i przedstawiona przez przedstawiciela zarządu.

Walne zgromadzenie nie miało prawa ani obowiązku zajmowania się sprawą Ligi i głosowania za nią lub przeciw niej.

Do takiego ujmowania sprawy zarząd nie miał żadnych dyrektyw z P. Z. P. N. i nie powinien był wplątać do tego walnego zgromadzenia, należało raczej zastanowić się nad obecnym systemem rozgrywek względnie jego reorganizacją.

Zebranie wypowiedziało się przeciwko Lidze i co dalej? Nie przedstawiono żadnego projektu, nie omówiono prymitywnej reorganizacji, podkreślając, że obecny system jest zły, ale jednocześnie po tępieniu tych, którzy legalnie przy współpracy PZPN. dążyli i dążą do zaradzenia złu.

Niektórzy przedstawiciele w ciasnym swoim ujęciu starali się przekonać zebranych, że Liga ma na celu interes tylko 14 klubów, że to są zamierzenia „burżuazyjne”, dążące do pogwałcenia innych, dlatego to egoistyczne stanowisko Ligi należy potępić.

Nikt nie chciał widocznie zrozumieć, że droga do tej „burżuazji” stoi otworem dla każdego, gdyż co roku dwóch z Ligi spada, a wchodzi na ich miejsca inni „proletariusze”, że na szerokie wody wypływa z każdego okręgu kilka klubów (w Łodzi 2 ligowców i jeden jako mistrz okręgu) gdy dotychczas przywilej ten miał tylko mistrz i t. d.

Gdzie tu może być mowa o dążności do podniesienia sportu piłkarskiego, skoro wytyka się ligowcom ich własny interes, nie zwracając absolutnie uwagi na własny interes opozycjonistów, którzy sprawę Ligi traktują właśnie tylko z własnego punktu widzenia i dla własnego interesu.

Przy takim ujmowaniu sprawy chętny posunąć się krok naprzód.

Liga nie jest tworem „dyktatorskim”, przewrotnym, dążącym do odseparowania się od PZPN., ta rzecz była wyraźnie podkreślana przez „proletariuszy”, którzy pragnęli debatować nad reorganizacją sportu piłkarskiego od samego początku z przedstawicielami PZPN.

To nie jest zamach majowy, wprowadzający piękno dnia przewrót w myśl życzeń zamachowców, to jest jawna praca zdążająca do polepszenia bytu.

W jaki sposób i kiedy należałoby o reorganizacji mówić, skoro PZPN. uznając obecny stan za zły nie starał się nic robić w tym kierunku we właściwym czasie.

Dziś w PZPN. sprawa Ligi stała się o tyle aktualna, że 3 członków wypowiedziało się za Ligą, 3 przeciwko, a prezes dr. Cetnarowski zobowiązał się przedstawić swój sposób nad reorganizacją ruchu piłkarskiego.

Czyja to zasługa, że PZPN. wystąpi z projektem na walnym zgromadzeniu P. Z. P. N.? Napewno nie tych, którzy widzą w ligowcach burzycieli i „burżuazję”. Ci będą

zawsze cicho siedzieli, oczekując czyjegoś zlitowania dla pokrzywdzonego proletariatu.

Łatwiej będzie słabszemu żyć w zgodzie z silniejszym, aniżeli wegetować samemu.

Liga wszystkich dziwnie razi i kłuje i kłuc będzie tak długo, dopóki w reorganizacji ruchu piłkarskiego nie będziemy widzieli wspólnego dobra, a kierowali się interesem własnym. K.

Komunikat Nr. 1

Łódzkiego Okręgowego Związku Lekkoatletycznego z dnia 31 stycznia 1927 roku.

Nowoabrany na walnym zgromadzeniu ŁOZLA. w dniu 9 stycznia 1927 roku zarząd ukonstytuował się na pierwszym swym posiedzeniu w dniu 20 stycznia r. b. następująco:

Prezes p. Tadeusz Kokeli, wiceprezes i przewodniczący komisji dyscypliny — por. Stefan Gruca, wiceprezes i przewodniczący komisji sportowej — p. Aleksander Korasz, sekretarz — p. Zygmunt Merle, skarbnik — p. Tadeusz Potz, członkowie komisji dyscyplinarnej — pp. Ludwik Szumlewski i Antoni Kun, członkowie komisji sportowej — pp. Henryk Wiankowski i por. Ignacy Wojtanowski, bez mandatu — p. Edward Bajer, komisja rewizyjna — pp. Stanisław Piątkowski (przewodniczący), Eugeniusz Nowak i Paweł Stark.

2) Podaje się do wiadomości klubów i towarzystw sportowych członków PZLA. iż organem oficjalnym ŁOZLA. na rok 1927 na walnym zgromadzeniu obrany został dziennik „Kurier Łódzki” (Łódź, ulica Piotrkowska Nr. 11).

3) W myśl par. 13 punkt g Statutu P. Z. L. A. zostały zawieszony komunikatem P. Z. L. A. Nr. 25 z dnia 15 stycznia r. b. aż do czasu uiszczenia do kasy Ł. O. Z. L. A. składki członkowskiej za rok 1926 w wysokości zł. 25 — następujące towarzystwa:

Tow. gimn.-sportowe „Sokół” w Kaliszu, Tow. sportowe „Warta” w Koninie, Związek Strzelecki Obwodu Łódź, Tow. gimn.-sportowe „Sokół” w Pabjanicach.

4) Zarząd PZLA. ogłasza następujący terminarz zawodów na rok 1927: 20 marca — Wiosenny narodowy bieg na przełaj (Warszawa); 3 kwietnia — Bieg na przełaj dla pań (Warszawa); 3 maja — Bieg rozstawni Łódź — Warszawa (o ile będą fundusze); 8, 9 i 10 lipca — Zawody o mistrzostwo Polski Mężczyzn (Warszawa);

17 lipca — Zawody o mistrzostwo Polski Kobiet (Warszawa); 11 września — Pięciobój męski o mistrzostwo Polski (prop. Łódź); 25 września — Pięciobój kobiecy o mistrzostwo Polski (prop. Łódź); 25 września — Dziesięciobój męski o mistrzostwo Polski (prop. Kraków); 25 września — Maraton o mistrzostwo Polski (prop. Górny Śląsk); 30 października — Bieg na przełaj o mistrzostwo Polski (Warszawa).

5) Zarząd ŁOZLA. podaje do wiadomości klubów następujący terminarz zawodów na rok 1927:

13 marca — Bieg na przełaj (boisko Ł. K. S.); 27 marca — Bieg na przełaj dla pań (Łódź); 2 kwietnia — Bieg na boisku (Łódź); 3 maja — Bieg rozstawni Łódź — Warszawa; 5 i 6 czerwca — zawody o mistrzostwo okręgu dla pań (Łódź); 5 i 6 czerwca — zawody o mistrzostwo okręgu dla pań (Łódź); 4 września — Pięciobój męski o mistrzostwo okręgu (Piotrków); 25 września — Pięciobój kobiecy o mistrzostwo Polski (Łódź); 2 października — Bieg drużynowy o mistrzostwo okręgu 4 — 5 km. (Pabjanice).

6) W myśl przepisów PZLA. i zgodnie z punktami 4 i 5 niniejszego komunikatu klubu prześlana najdalej do dnia 22 lutego b. r. swój kalendarzyk lekkoatletyczny na rok 1927.

Kawaler, lat 32, kupiec, poszukuje współniczki celem powiększenia przedsiębiorstwa, z kapitałem zł. 20.000.—
Oferty do administracji pod „S. P. B.”

LEKARZ - DENTYSTA
S. SOKALSKI
ul. Andrzeja 4, tel. 54-12.

Kawalerski pokój
do odstąpienia.
Wiadomość u J. Sachnowskiego
Aleja I-go Maja 17, od 2 do 4
i od 7-ej wiecz.

Pokój nieumeblowany
(wejście wprost ze schodów)
poszukiwany od zaraz. Oferty
pod „Cie pły” do adm. pisma,

Od I-ej Lecznicy, Piotrkowska 17.
Dr. Gajewicz rozpoczął przyjęcia w chorob.
wewnętrznych od 12^{1/2} - 2.
Dr. Majewski w chorob. chirurgicznych od 10 - 11
i od 4 - 5 po poł.

PROSEK OD BÓLU GŁOWY DLA DOROSŁYCH
„KOWALSKINA”
USUWA NAJSILNIEJSZE
BÓLE GŁOWY
FABRYKA CHEMICZNO-FARMACEUTYCZNA
„AP. KOWALSKI” WARSZAWA.

Kino
„Imperial”.

Otwarcie dancingu

dnia 9 lutego
r. b.



Dziś
powtórzenie premjery!

Wspaniały film, zaczerpnięty z za kulis życia stręczycieli do nierządu!
DZIEWCZĘTA pod KONTROLĄ

Prostytutka, czy uczciwa dziewczyna? Matka i córka w sidłach sutenera! Policja obyczajowa i sąd nad prostytutką!
Rolę główną w tym wstrząsającym dramacie kreuje **VIRGINIA LEE CORBIN.**

Licytacje przymusowe.

Magistrat m. Łódź — Wydział Podatkowy — niniejszym zawiadamia, że w dniu 16-go lutego r. b. między godz. 9-tą rano, a 4-tą po południu odbędą się przymusowe licytacje ruchomości u niżej wymienionych osób za niewpłacone podatki.

1. Abramowicz Ch., Łagiewnicka 13, szafa.
2. Ajzenberg L., Kielma 3, meble.
3. Ajdels M., Lutomińska 12, szafa.
4. Ajzenszmidt A., Lutomińska 11, maszyna do szycia.
5. Amzel A., Nowomiejska 15, tremo, zegar.
6. Apelt H., Brajera 8, tremo.
7. Aptekarz M., Dolna 12, meble.
8. Aizer i S-ka, Zachodnia 16, meble.
9. Boruchowicz A., Aleksandryjska 16, meble.
10. Berman Sz. L., Pomorska 93, meble.
11. Bauman R., Konstanyńska 6, meble.
12. Bechliński J., Lutomińska 34, meble.
13. Byko M., Łagiewnicka 13, maszyna do szycia.
14. Blonkowski I., Brzezińska 3, meble.
15. Blajch M., ul. Berka Joselewicza 20, maszyna do szycia.
16. Boruchowicz A., Brzezińska 3, meble.
17. Benedykt L., Brzezińska 24, szafa, maszyna do szycia.
18. Brauner M., Zgierska 146, meble.
19. Brystowski B., Wesola 4, meble.
20. Brystowski B., Wesola 4, meble.
21. Bagno i Pomeranc, Aleksandryjska 12, meble.
22. Bronowski M., Aleksandrowska 70, bufet.
23. Blimbaum G., Bazarowa 8, szafa.
24. Bytter J., Łagiewnicka 1-3, 2 wagi, szafa.
25. Borowiecki W., Brzezińska 10, meble.
26. Bok I. M., Brzezińska 23, waga.
27. Bogusławski W., Brzezińska 82, szafa.
28. Brzezińska B., Franciszkańska 58, meble.
29. Brauner M., Zgierska 146, szafa.
30. Blachman-Wolberg R., Brzezińska 35, meble.
31. Birczewaj B., Brzezińska 45, meble.
32. Behr G. i A., Cereckiego 2, kredens.
33. Bożekowski J., Cmentarna 3, meble.
34. Bendet M., Konstanyńska 54, meble.
35. Blumensztajn Ch., Zawiszy 23, 20 kilo ryżu.
36. Cykiert M., Łagiewnicka 9, szafa.
37. Cymer J., Szkolna 33, kredens.
38. Czapiński M., Pieprzowa 24, meble.
39. Cukier J. Ch., Pl. Kościelny 4, różny towar w sklepie.
40. Chojnacki M., Dolna 31, kredens.
41. Cwern M., Nowomiejska 21, szafa.
42. Cytryna SS-wie, Brzezińska 50, 3 maszyny, 20 worków kleju.
43. Czerniejewski M., Aleksandryjska 32, kredens.
44. Chabański A., Aleksandrowska 119, meble.
45. Chabański A., Aleksandrowska 134, zegar.
46. Ciekulski F., Brzeska 10, meble.
47. Cytryn J., Brzezińska 50, meble.
48. Dawidowicz L., Franciszkańska 10, maszyna do szycia.
49. Dziewięcki F., Lutomińska 7, szafa.
50. Dykopi I., Aleksandrowska 6, zbiornik do nafty, 3 kociołki.
51. Dobrański Ch. B., Brzezińska 13, zegar.
52. Damkiwicz N., Brzezińska 68, lustro.
53. Danczygier N. i S., Bałucki Rynek 11, meble.
54. Dymkowski F., Brzezińska 93, tremo.
55. Dutkiewicz St., Franciszkańska 50-52, meble.
56. Ejbyszyc Z., Pieprzowa 13, szafa.
57. Engel S., Brzezińska 4, orkiestron.
58. Engel S., Brzezińska 4, bilard.
59. Freukiel Sz., Konstanyńska 38, meble.
60. Fajm M., Pieprzowa 8, szafa.
61. Frydman N., Pieprzowa 12, meble.
62. Filozof M., Aleksandrowska 43, waga, szafa, zegar.
63. Frydensztal L., Brzezińska 82, kredens.
64. Frydensztal T., Brzezińska 90, meble.
65. Feldon L., Zgierska 44, meble.
66. Geyer Z., Zgierska 96, 5 paczek przędzy, meble.
67. Giler E., Zgierska 66, meble.
68. Goldberg B., Konstanyńska 38, pianino, meble.
69. Grinbaum A., Brzezińska Nr. 32, materiały pismienne.
70. Gutrajch Ch., Brzezińska 4, meble.
71. Gorzycański A., Łagiewnicka 9, szafa.
72. Gerszonowicz R., Aleksandryjska 25, meble.
73. Grinbaum M., Aleksandrowska 50, waga.
74. Graniewicz J., Aleksandrowska 121, zegar, lustro.
75. Goldkaler Sz., Bazarowa 8, szafa.
76. Grobdruck I., Brzezińska 61, kontuar, szafa, 1 hańka, 1 miska.
77. Grynsztajn I., Konstanyńska 37-a, meble.
78. Gilwan C., Ceglinańska 56, meble.
79. Goldfrab I. i Ch., Cmentarna 1, meble.
80. Grynbaum A., Wolborska 35, meble.
81. Gorzekiewicz Z., Franciszkańska 49, szafa.
82. Grinbaum M., Jerolimowska 4, meble.
83. Goździk G. M., Północna 8, meble, maszyna do szycia.

84. Hiller L., Zgierska 66, meble.
85. Gotlib Hajzler, Hajzlera 45, meble.
86. Hendeles A., Szkolna 12, meble.
87. Heiman M., Młynarska 15, maszyna do szycia.
88. Hiller I., ul. Berka Joselewicza 15, szafa.
89. Hiller A., Bazarowa 2, maszyna do szycia.
90. Herling H., Pomorska 6, skóra.
91. Hofman I. L., Aleksandryjska 28, kredens.
92. Holand M., Brzezińska 2, 100 ark. dykty.
93. Hajdak M., Brzezińska 25, meble.
94. Hanzelman P., Aleksandrowska 107, meble.
95. Joskowicz J., Lutomińska 17, maszyna do szycia, zegar.
96. Jakubowicz D., Wesola 11, szafa, maszyna do szycia.
97. Jurkiewicz G., Aleksandrowska 50, tremo.
98. Jeske A., Dolna 11, meble, maszyna do szycia.
99. Kapelusznik B., Konstanyńska 8, meble.
100. Krakowski M., Brzezińska 3, meble.
101. Kabaciński F., Aleksandryjska 30, szafa.
102. Kaufman L., Brzezińska 17, szafa.
103. Krotoszyński S., St. Rynek 10, meble.
104. Kuperman I., Brzezińska 4, meble, 4 lichtarze.
105. Klar M., Brzezińska 9, lustro.
106. Krumholz C., Brzezińska 23, meble.
107. Karwacki M., Brzeska 6, meble.
108. Kozuchowski W., Brzeska 17, meble.
109. Krieger O., Brzezińska 36-38, meble.
110. Klink A., Brzezińska 46, meble.
111. Karwacki St., Brzeska 110, kredens.
112. Kucharski St., Chmielna 12, szafa.
113. Katas A., Chłodna 10, 2 szafy.
114. Kacprowicz A., Dolna 3, meble.
115. Kalicki L., Dolna 30, meble.
116. Kliger M., Ogródowa 3, meble, 1000 mtr. towaru.
117. Kohn I., Pomorska 67, meble.
118. Ludwig G., Dolna 8, meble.
119. Landsberg Sz., Zachodnia 23, maszyna do szycia.
120. Lewin Sz., Marysińska 4, 3 metry towaru, meble.
121. Luboszycka B., Konstanyńska 46, kredens.
122. Lasoczyk J., Aleksandrowska 3, meble.
123. Liberman M., Aleksandrowska 143, szafa.
124. Łajzerowicz M., Brzezińska 18, maszyna do szycia.
125. Laks L., Wschodnia 17, meble.
126. Libich K., Brzezińska 62, urządzenie sklepu.
127. Lewkowicz B., Dworska 47, szafa.
128. Lewkowicz M., Zgierska 42, meble.
129. Lewkowicz A., Konstanyńska 9, meble.
130. Minoberg J., Aleksandryjska 24, meble.
131. Mortenfeld W. J., Brzezińska 31, 10 piecyków, 10 szuflif żelaznych, 4 kuchenki żelazne, waga.
132. Markowicz I., ul. B. Joselewicza 20, meble.
133. Morgensztern Sz., Brzezińska 13, szafa, maszyna do szycia.
134. Marchewka Ch., Brzezińska 25, tremo.
135. Maroko C., Brzezińska 28, meble.
136. Marszał I., Brzezińska 106, szafa.
137. Moles I., Brzezińska 94, meble.
138. Majewski T., Konstanyńska 22, meble.
139. Milgrom W., Zgierska 40, meble.
140. Milchi-Lukin, Konstanyńska 7, meble, waga.
141. Milgrom Sz., Nowomiejska 34, meble.
142. Mikulski Fr., Zachodnia 22, meble biurowe, maszyna do pisanja.
143. Najman N., ul. B. Joselewicza 21, meble.
144. Najhaus L., Brzezińska 19, meble.
145. Nasielski I., Nowomiejska 21, 4 kozetki.
146. Nikodemski W., Franciszkańska 65, meble.
147. Opatowski W., Łagiewnicka 9, meble.
148. Obcas L., Aleksandrowska 13, meble.
149. Olszer M., Brzezińska 4, szafa, maszyna do szycia.
150. Okraska W., Franciszkańska 51, szafa.
151. Pytowski M., Pomorska 52, pianino.
152. Praw L., Zachodnia 13, meble.
153. Pozner E. M., Szkolna 10, meble.
154. Psenica M., Lutomińska 19, meble.
155. Piątkowski A., Aleksandryjska 27, kredens.
156. Pelcman J., Aleksandrowska 58, meble.
157. Panecki F., Aleksandrowska 127, szafa, maszyna do szycia.
158. Pattersznitt i Lewkowicz, Bazarowa 6, meble, maszyna stolarska.
159. Pakula F., Dolna 6, meble.
160. Przybył J., Dolna 28, szafa.
161. Pasmanik I. M., Franciszkańska 19, meble.
162. Rozenblat J., Lutomińska 14, szafa.
163. Radoszycki J., Konstanyńska 6, meble.
164. Rosencwajg J., ul. B. Joselewicza 20, meble.
165. Rosen Sz., Marysińska 4, 2 warsztaty tkackie, kredens.
166. Rubinowicz M., Bałucki Rynek 4, szafa.
167. Rozenberg H., Brzezińska 2, kontuar, 25 koszy, 75 kg. jabłek.
168. Rozenberg L., Zgierska 17, zegar.
169. Rozenwajg G., Brzezińska 2, owoce, waga.
170. Rozenbalt M., Brzezińska 13, szafa.
171. Rubinsztajn Z., Brzezińska 23, 2 szafy.
172. Reibenbach M., Brzezińska 30, meble.
173. Rach C., Brzezińska 98, meble.
174. Radziejowski H., Franciszkańska 47, szafa.
175. Rozenwajg Sz., Pohodniowa 38, meble.
176. Rozenblum Sz., Pomorska 4, otomana.

177. Rozenblum Sz., Pomorska 4, pianino, meble.
178. Sztirn Ch., Klonowa 19, szafa, maszyna do szycia.
179. Szczesliwy Sz., Aleksandryjska 27, meble.
180. Szottland J. H., Podrzeczna 29, tremo.
181. Stepińska N., Zgierska 37, urządzenie sklepu, towary galanteryjne.
182. Szylic P., Zachodnia 19, 2 szafy.
183. Spodnikiewicz A., Konstanyńska 26, 140 koszul, 15 parasoli.
184. Serwańska R., Rybna 1, meble.
185. Solarz M., Lutomińska 9, 2 szafy.
186. Szyjcer H., Pieprzowa 20, 2 wagi, 2 paczki przędzy, 10 szpilek przędzy.
187. Szwarz R., Bazarowa 2, maszyna do szycia.
188. Szpilka A., Konstanyńska 37-a, meble.
189. Singerman A., St. Rynek 10, zegar.
190. Skurczyński M., Aleksandryjska 11, meble.
191. Sachs N., Aleksandryjska 20, meble.
192. Szulman L., Aleksandryjska 24, maszyna do szycia.
193. Szule L., Aleksandryjska 34, szafa.
194. Solarz L., Aleksandrowska 48, 2 mandoliny.
195. Szer S., Brzezińska 3, szafa.
196. Sieradzki I., Brzezińska 11, meble.
197. Stasiak P., Brzezińska 95, meble.
198. Sobieraj I., Brzeska 18, kredens.
199. Stasiak P., Brzezińska 85, meble.
200. Szyktańc T., Cmentarna 20, meble.
201. Senator B., Dolna 18, kredens.
202. Stęborowski J., Zakątna 1, maszyna do szycia.
203. Tietz E., Brajera 11, meble, kasa ogniotrwała.
204. Temkin J. L., Dolna 9, meble.
205. Tyszbrowicz J., Pl. Wolności 6, 25 mtr. towaru barwila.
206. Teszner M., Łagiewnicka 25, meble.
207. Trański R., Aleksandrowska 71, tremo.
208. Tragarz M., Brzezińska 23, meble.

209. Tenenbaum Sz., ul. B. Joselewicza 3, meble.
210. Tietz E., Brajera 11, biurko, kasa ogniotrwała.
211. Temkin Ch., Dolna 9, maszyna do szycia, meble.
212. Tyliński W., Franciszkańska 25, meble.
213. Torofczyk J. M., Franciszkańska 26, meble, maszyna do szycia.
214. Tomk K., Konstanyńska 70, meble, maszyna do szycia.
215. Wiener B., Aleksandryjska 19, maszyna do szycia, meble.
216. Walisz A., Pomorska 4, meble.
217. Wiślicki R., Wolborska 1, meble.
218. Włoski H., Nowomiejska 3, kredens.
219. Wasowicz W., Konstanyńska 46, urządzenie sklepu.
220. Wolman M., Brzezińska 18, meble.
221. Wajnblum Sz., Lutomińska 7, maszyna do szycia.
222. Winter J., Pomorska 3, szafa.
223. Wajnberg Sz., Aleksandryjska 12, meble.
224. Wolf E., Aleksandrowska 72, szafa.
225. Wilczyński M., Aleksandrowska 173, meble.
226. Wysocki S., Bałucki Rynek 2, urządzenie sklepu, 30 kg. mydła.
227. Winderbaum I., Bazarowa 1, meble.
228. Wajnkranc E., Jerolimowska 8, meble.
229. Zelman L., Konstanyńska 30, meble.
230. Zalczman P., Północna 20, krowa.
231. Zukin D., Konstanyńska 6, meble.
232. Zaks L., Aleksandryjska 27, obrusie.
233. Zajac T., Brzezińska 25, szafa.
234. Zelechowski N., Brzezińska 26, zegar.
235. Zalcensztajn Sz., ul. B. Joselewicza 20, meble.
236. Zylberszac M., Młynarska 15, maszyna do szycia, meble.
237. Zambrzycki J., Ceglana 1, szafa.
238. Zylberszac Sz., Młynarska 14, waga.
239. Zoberman L., Zawiszy 1-3, meble.

Cukier-kryształ
 „ -mialkowy
 „ -kostkowy (niżej cen rynkowych)
 „ -mączka (puder)

dostarczam w partjach wagonowych i mniejszych na dogodnych warunkach. -----

Władysław Górny
 POZNAŃ, ul. Wielka 23. ☎. ☎. Tel. 5476.

Dr. Rózaner
 Choroby skórne, weneryczne, moczopłciowe
 Leczenie skuteczne, słońcem górskim.
 NARUTOWICZA 9 (Dzielnia) tel. 28-98.
 Przyjmuje od 8-10, i od 5-8.

Kursy Handlowe J. Mantinbanda
 w Łodzi, Przejazd 12.

Wykłady w następnym półroczu rozpoczną się **10-tego lutego r. b.** o godzinie 7 wiecz. Zapisy przyjmuje Kancelarja Kursów codziennie od 11 — 1 pp. i od godz. 4 — 8 wieczorem.

Kierownik kursów **J. Mantinband.**

Dr. med. G. Rydzewski
 b. lekarz Ssp. Sw.
 Leczona choroby skórne weneryczne
 Zamenhofa L. 6 od 6-8, niedz. 10-12

Dr. ERKERT
 Kilińskiego 145
 u przy Głównej :
 choroby weneryczne, skórne i dróg moczowych przyjmuje od godz. 12 — 1 1/2 od godz. 6 1/2 — 8 1/2

Enzymalt Nowy znakomity środek

„ dla przemysłu piekarskiego, podnoszący wybitnie jakość pieczywa. Wyrabia: Browar Krak. JANA GÖTZA, KRAKÓW, ul. Lubicz 17.

Przedst. Adam KOTLICKI, Łódź, Wschodnia 55.

UŻYWAJ GRANULKI! RUSZYANA!

KASZLU DUSZNOŚCI I CHRYPKI

AP. KOWALSKI, WARSZAWA

Dopłacać do **Kaloszy i Salegowców** się nie dopłaca ale znacznie taniej nabywa się **PEPEGE** wszystkich wielkości i fasonów jedynie w **Magazynie Uniwersalnym** Piotrkowska 44. Hurtowo i detalicznie.

44

POTRZEBNI
 od zaraz:
 Uczeń do działu męskiego
 Uczennica do działu damskiego
 Zakład Fryzjerski **A. F. Bittner** Andrzeja 15.

P. P. posiadaczy motocykli Indian uprzejmie prosimy o łaskawe podanie swych adresów do **Generalnego Przedstawicielstwa „Indian”, Warszawa, Złota 64.**

NAJUPORZĄDZONY BOL GŁOWY
 USUWA A DRYGALNE PRZECZYNIENIA I KOŁATKIEM

Przedłużaj Twe życie

Można swe życie przedłużyć, uchronić się od chorób, chorób wyleczyć, osłabionych wzmocnić, ludzi o słabej woli uczynić pewnymi siebie, nieszczśliwych zaś wesółymi.



Co ukrywa się właściwie po za każdą chorobą.

Oslabienie mocy nerwowej, depresja moralna, utrata drogiej przyjaciółki lub krewnych, roznarowanie, obawa przed chorobą, nienormalny tryb życia i wiele innych przyczyna.

Radosne serce jest najlepszym lekarzem, jest tylko jedna droga, która Cię zaprowadzi do radości, czyli twego ducha, napętni Cię nowa otucha, drogę tę wskaże Ci książka, która

ZUPEŁNIE DARMO

otrzyma każdy, kto jej zażąda. Ta mała książeczka poucza, jak można w krótkim czasie, bez przerywania swej codziennej pracy zawodowej, odnowić siłę mięśni i nerwów, usunąć smutek, depresję, roznarowanie, osłabienie pamięci, niechęć do pracy, oraz inne niezliczone objawy choroby.

Proszę zażądać tej książki, która da Wam chwilę pełnej nadziei.
ERNEST PASTERNAK
Berlin, So. Michaelkirchplatz 13. Oddział 270.

LECZNICA

dla przychodzących chorych,

gabłnet dentystryczny

i Instytut Roentgenowski

(Diagnostyka, terapia powierzchniowa i lekko-głęboka)

przy ul. Zgierskiej 17, tel. 16-33

Lampa kwarcowa. Djatermia. Szczepienie ochronne. Analizy.

Przyjmują lekarze:

Dr. GOLDSTEIN-POLAK

Dr. JUSTMAN

Dr. M. KANTOR

Dr. PAPIERNY

Dr. RAKOWSKI

Dr. ROZENCWAJG

Dr. ROZANER

Dr. WAJNBURG

Dr. STUPEL

Lekarz dentysta GRODZIENCZYK

N. ROSES

*Lecznica czynna cały dzień.

Majatek

26 km. szosą od Łodzi

11 km. od kolei szerokotorowej i dojazdowej 12 włók w tem

włoka lasu. Ziemia w połowie pszenno-

buraczana w drugiej dobra żytnio-kartof-

lana w wielkiej kulturze, drena. Sad

dochodowy 22 morgi. Inwentarz żywe

i martwe w nadmiarze. Budynki ma-

zynne, nowe. Dwór 8-mio pokojowy

w pięknym parku. Oferty „Kurier Łódzki

Administracja sub Z. Z.



CHOROBY PŁUC

Gruźlica płuc jest nieubłąganą i corocznie, nie robiąc różnicy dla poci, wieku i stanu, kosi miliony ludzi. — Przy zwalczaniu chorób płucnych, bronchitu, uporczywego, męczącego kaszlu itp. stosuj p.p. Lekarze:

„BALSAM THIOCOLAN-AGE” który ułatwiając wydzielanie się płwociny wzmacnia organizm i samopoczucie chorego oraz powiększa wagę ciała i usuwa kaszel. — Używa się za poradą lekarza.

Sprzedają apteki i składy apteczne.

Sklepowa samodzielna inteligentna

do interesu kolonjalnego
potrzebna zaraz
Oferty pod „M” składać w administracji.

MOTOR

elektryczny o sile 5 koni 120 volt
kupię zaraz.

Łódź, 28 p. S. K. № 47 — Tel. 16-20, J. Kulislewica.

Do akt. Nr. 5/27 r.

Ogłoszenie.

Komornik przy Sądzie Okręgowym w Łodzi, Leonard Naborowski, zamieszkały w Łodzi przy ul. Piotrkowskiej nr. 51, na zasadzie art. 1030 Ust. Post. Cyw. ogłasza, że w dniu 15 lutego 1927 r. od godz. 10 rano w Łodzi przy ulicy Sienkiewicza L. 74, odbędzie się sprzedaż przez licytację ruchomości, należącej do firmy „N. Zylberberg” i składających się z 17 paczek przeźdy ocenionych na sumę 1.100 zł. Łódź d. 7/II 27 r. Komornik L. Naborowski.

Do akt. Nr. 1786

OGŁOSZENIE.

Komornik przy Sądzie Okręgowym w Łodzi A. Zagodziński zamieszkały w Łodzi, przy ul. Kilińskiego 55, na zasadzie art. 1030 Ust. Post. Cyw. ogłasza, że w dniu 15 lutego 1927 roku od godz. 10 rano w Łodzi przy ulicy Sienkiewicza L. 74, odbędzie się sprzedaż przez licytację ruchomości, należącej do firmy „N. Zylberberg” i składających się z 17 paczek przeźdy ocenionych na sumę 1.100 zł. Łódź d. 7/II 27 r. Komornik A. Zagodziński.

Do akt. Nr. 171/27 r.

Ogłoszenie

Komornik przy Sądzie Okręgowym w Łodzi Leonard Naborowski, zamieszkały w Łodzi, przy ul. Piotrkowskiej Nr. 51, na zasadzie art. 1030 Ust. Post. Cyw. ogłasza, że w dniu 25 lutego 1927 roku od godz. 10-ej rano w Łodzi, przy ulicy Kilińskiego pod Nr 207 odbędzie się sprzedaż przez licytację ruchomości, należącej do firmy „Braeia Suwalscy” składających się z szarpacza ocenionych na sumę 450 zł. Łódź, d. 7/II 1927 r. Komornik L. Naborowski.

Do akt. Nr. 1714-27.

Ogłoszenie

Komornik przy Sądzie Okręgowym w Łodzi A. Zagodziński, zamieszkały w Łodzi, przy ul. Kilińskiego 55, na zasadzie art. 1030 Ust. Post. Cyw. ogłasza, że w dniu 15 lutego 1927 roku od godz. 10-ej rano w Łodzi, przy ul. Głównej pod Nr. 31 odbędzie się sprzedaż przez licytację ruchomości, należącej do Bronisława Wilmańskiego i składających się z mebli ocenionych na sumę 1340 zł. Łódź, d. 29/I-27r. Komornik Zagodziński.

OGŁOSZENIA DROBNE.

po 10 groszy za wyraz. Dla poszukujących pracy 5 groszy za wyraz. Najmniejsze ogłoszenie 50 groszy.

Nauka i wychowanie

Stenografii wyucza darmo listownie Redakcja Stenografii Polskiego, Warszawa, ul. Szczygła Nr. 12. 1880

Woda-pomorska

z wykształceniem 4 klas Seminarjum nauczycielskiego — niemieckiego udełała gruntownie i szybko lekcyj języka niemieckiego przyjmuje od godz. 4—8 wiecz. Przejazd Nr. 14, II p. na lewo. 384

Uratowany korepetytor

udziela lekcyj i przysposabia do egzaminów. Opłata niska, Główna 9, m. 8. 343

Konserwatorium

Paraskie. Lekcje muzyki (fortepian) udzielam na nową udatowaną metodą, dzieciom i dorosłym. Cena przystępna dla młodzieży szkolnej i uczniów. Zastępstwo od 4—5-ej. Targowa Nr. 1 m. 1 240

Niemieckiego (gramatyka, konwersacja)

wyucza indywidualnie doświadczona nauczycielka. Sienkiewicza 40, m. 9. zgłoszenia 2—4 p. 333

Uczeń udziela

tematyki, łaciny, fizyki, języków. Ul. Kilińskiego 96-3, na prawo, druga brama godzina 3—4. 92

Udzielam konwersacji francuskiej i angielskiej za obisy

Oferty sub „Starza” do administracji „Kurjera Łódzkiego”. 277

Kupno i sprzedaż

MEBLEI Dywany, Łódka metalowa, otomany, leżanki materace patentowane i miękkie, krzesła gęste, meble kuchenne, biurowe, stół, biblioteki, szafki, białe saloniki. W dużym wyborze poleca na raty Magazyn Mebli Wł. Romiszewskiego — Piotrkowska 116 I p. front, tel. 2161.

Na dogodnych warunkach

Wózki, łóżeczka dziecięce, krzesła, materace, łódka metalowa, rowerki daje „Palma” Narutowicza 36

4 lata do sprzedaży

Władość ul. Kleina nr. 41 u gospodarza.

Siodła

trzy angielskie sportowe, świetna skóra, mało używane, sprzedam okazynie. Wiadość, Warszawa, Natolińska nr. 13, m. 2 g. 3—5

Kupię wirówkę

400 lit. — Zgłoszenia Kilińskiego 47, sklep d5—7 po południu. 316

Pracowita panna

która na się do pracy w szyciu i gospodarstwie potrzebna od zaraz tamże potrzebna do wszystkich młodzieńców, która umie dobrze gotować. Ul. Cegielińska 6, m. 3, front, I piętro. 392

Potrzebna służąca

z gotowaniem. — Wólczńska 63, m. 5

Mezetkarki ręczne

potrzebne Nawrot 7, mgazyn bielany.

Ekspedjentka do cukierni

z dłuższą praktyką potrzebna M. Ulrichs, Piotrkowska 37. Zgłaszać się do trzeciej.

Wolne szwaczki

(stebnowaczkil) mogą się zgłosić do firmy L. Pihla 15-ka Łódź, Karolew 10. 355

Potrzebny podręczny do stolarni

Piotrkowska 253 w podwórzu. 386

Agentów na wysoką prowizję

poszukuje się. Zgłaszać się w dniu 8 b. m. ul. Rzgowska 20, p. I, m. 7 od godz. 10 do 3. 376

Potrzebny zdolny sprzedawca

chrześcijański, obeznany z buchalterią do handlu telazami, naczyń kuchennych inarzędzi rzemieślniczych w mieście niedaleko Łodzi, Łaskawe oferty składać do administracji „Kurjera Łódzkiego” pod „Sprzedawca”. 381

Poszukiwane

Wolny fryzjer poszukuje od zaraz posady w większym zakładzie damskomęskim. Oferty proszę składać do administracji — pod „Fryzjer”. 395

Panienska, władająca

językiem rosyjskim niemieckim i polskim, znająca się na krawiectwie, poszukuje posady do sklepu lub szatu. Oferty pod „Panienska”. 389

Kupię lub wydzierżawię

dobrze prosperujący sklep „Wino — Kolonialny”, Oferty do administracji „Kurjera Łódzkiego” sub „Handel-Win”. 388

Kupię maszynę do szycia

z dobrym stanem. Oferty pod „Maszynę” do administracji”. 393

Kupię damski i męski

sprzedam B. Sobieraj, Brzezińska 68.

Wolny kredens z lustrem, krzesła, stół, garderobę

lakierowaną z lustrem otomane, łódka, ma terace, trmo, szafę, urządzenie kuchenne sprzedam (tanio). Siekiewicza nr. 59, m. 42, oficy na, I piętro, II wejście.

Posady i prace

Zaofiarowane.

Przyjmę spółnika do zakładu stolarskiego z gotówką od 3.000 zł. może być niefachowiec. Oferty do Administracji pod „Spółnik”. 282

Pracowita panna

która na się do pracy w szyciu i gospodarstwie potrzebna od zaraz tamże potrzebna do wszystkich młodzieńców, która umie dobrze gotować. Ul. Cegielińska 6, m. 3, front, I piętro. 392

Potrzebna służąca

z gotowaniem. — Wólczńska 63, m. 5

Mezetkarki ręczne

potrzebne Nawrot 7, mgazyn bielany.

Ekspedjentka do cukierni

z dłuższą praktyką potrzebna M. Ulrichs, Piotrkowska 37. Zgłaszać się do trzeciej.

Woli rozmiar 8x25

metrów w przybliżeniu w rączliwym punkcie poszukuje. Oferty wraz z podaniem ceny i wymiara sub „Sala” do Administracji „Kurj. Łódzkiego”. 379

Samotna osoba

przyjmie na mieszkanie dwóch starszych panów, Radwańska 47, of. m. 61. 379

Wandel win i wódek

z koncepcją do wydzierżawienia z powodu choroby. 4 pokoje z kuchnią i piwnicą — punkt dobry. Oferty do „Kurjera” sub „Kupiec”. 308

Kuszerka Piplkowska

przyjmuje zamówienia. Piotrkowska 133. 3997-2

Wolny białe zwrócić

tem kosztów do odebrania Wólczńska 177, m. 16. 281

Wolny białe zwrócić

tem kosztów do odebrania Wólczńska 177, m. 16. 281

Wolny białe zwrócić

tem kosztów do odebrania Wólczńska 177, m. 16. 281

Wolny białe zwrócić

tem kosztów do odebrania Wólczńska 177, m. 16. 281

Wolny białe zwrócić

tem kosztów do odebrania Wólczńska 177, m. 16. 281

Wolny białe zwrócić

tem kosztów do odebrania Wólczńska 177, m. 16. 281

Wolny białe zwrócić

tem kosztów do odebrania Wólczńska 177, m. 16. 281

Wolny białe zwrócić

tem kosztów do odebrania Wólczńska 177, m. 16. 281

Wolny białe zwrócić

tem kosztów do odebrania Wólczńska 177, m. 16. 281

Wolny białe zwrócić

tem kosztów do odebrania Wólczńska 177, m. 16. 281

Wolny białe zwrócić

tem kosztów do odebrania Wólczńska 177, m. 16. 281

Wolny białe zwrócić

tem kosztów do odebrania Wólczńska 177, m. 16. 281

Wolny białe zwrócić

tem kosztów do odebrania Wólczńska 177, m. 16. 281



CZEKOLADA OPTIMA! JEST NAJLEPSZA!

Władysław Czap

zgulbił świadeckto Nr. 1/VII, z klasy siódmej wydane 27.VI 1925 roku.

Władysław Ger

trych zgulbił książkę żecakę wojskową, wydana przez 1-szy Pułk Lotniczy w Warszawie.

Przybiłak się ples

do polewania, maści jasno - bronkowej; Wiadość: u gospodarza, Żorawia nr. 1.

Przybiłak się ples

rasę wilczej. Odebrania za wynagrodzeniem. Eliłi 46 Wichof. 957

omy w administrację

lub w dzierżawę przyjmę. Dam porzeczanie hipotece. Kilińskiego L. 159, m. 3. 388

wa tysiące zł. wy

pożyczkę, zgłoszenia z podaniem procentu i zabezpieczenia do „Kurjera” pod „Pożyczka”. 385

Dekorator okien wy

stawowych i rytynowych specjalista pisania lakiem liczb cenниковых oraz plakatów reklamowych wykonuje wszelkie zamówienia wytworzenie i tano. Oferty sub „Dekorator” do adm. „Kurjera Łódzkiego”. 394

Zagubione dokumenty

Zaginął kwit L. 1496 na skrzypce i futerał, wydane przez firmę F. Lesajg w Łodzi. Nawrot 22.

Buchalter-bilansista

przyjmuje prowadzenie ksiąg w godzinach po południowych (od godz. 5-ej) Łaskawe zgłoszenia do admin. sub „C. S.”

ODMROŻENIE

Oryginalna maść z (skogutkiem) „MROZOL” leczy i goi rany, powstałe od odmrożenia. Sprzedają apteki i składy apteczne.

Dr. Krenicka

przyjmuje w Lecznicy na WÓLCZE od 9-2 pp. codziennie tel. 4900

DR. MED. PRYBULSKI

choroby skórne

włosów weneryczne i moczopielowe.

Leczenie światłem (Lampa kwarcowa)

promieniami Roentgena od 9—2 i od 4—8, 4—5 dla pań oddz. poczekalnia. Zawadzka nr. 1. Telefon 25-38.

DR. MED. P. BRAUN

powrócił.

Południowa 23

Specjalista

Chorób skórnych, wenerycznych i moczopielowych. Leczenie światłem (Lampa kwarcowa). Przyjmuje 9 do 12 i od 5—8 wiecz. Tel. 40-26.

Dr. K. GUBICZ

Cegielińska 43.

— tel. 41-32. —

Specjalista chorób

skórnych, wenerycznych i moczopielowych. Leczenie szt. słońcem wyżywom. Przyjmuje od 8—10 i od 5—8 popoł.

Dr. med. A. Banasz

Urolog

przeprowadził w Wólczńskiej 23 telefon 39-88 przyjmuje od 7-8 w

Dr. med. D. Frid

choroby wewnętrzne i dzieci.

SIENKIEWICZA 37 (winda czynna). Tel. 24-78. przyjmuje obecnie od 9—11 rano i od 3—5 p. p. w Lecznicy „SANITAS” (Cegielińska 29, telefon 44—51, od 12—13 i od 5—6.

CENA PRENUMERATY:		CENY OGŁOSZEŃ:	
Konto czechowe	W Łodzi z niedz. dod. ilustr. miesięcznie zł. 4.20	Przed tekstem 40 groszy za wiersz millimetr. 1 lam. (strona 4 łamy)	4
P. K. O.	Dla robotników " " " " 3.70	W tekście 40 " " " " " " " " " " 4	4
№61747.	Na prowincji " " " " " " " " " " 5.00	Za tekstem 30 " " " " " " " " " " 4	4
	Zagranicą " " " " " " " " " " " " 10.5		